



Sygn. akt II CSK 351/14

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa B. Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. D. oraz A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 marca 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 grudnia 2013 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K., który oddalił powództwo skierowane przeciwko syndykowi M. D. o zasądzenie kwoty 519.913,57 zł z tytułu odszkodowania oraz przeciwko A. o zasądzenie *in solidum* kwoty 204.620 zł z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej z pozwaną.

Sąd drugiej instancji aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy ustalił, że po ogłoszeniu w dniu 6 lipca 2005 r. upadłości z możliwością zawarcia układu PP „H.” S.A. w K. pozostały w mocy dwie umowy leasingu używania linii technologicznych zawarte z powodem w dniu 27 stycznia 2003 r. Harmonogram spłat rat leasingowych obejmował okres do 20 maja 2008 r., zaś zgodnie z § 15 ogólnych warunków leasingu (dalej o.w.l.) wszelkie płatności wynikające z umowy korzystający był zobowiązany bez wezwania regulować w ustalonych terminach bez potrąceń. Powód zgłosił w dniu 25 października 2005 r. w postępowaniu upadłościowym wierzytelność w kwocie 14.378.661,68 zł, która została uznana przez pozwaną jako nadzorcę sądowego do kwoty 12.335.224,25 zł i umieszczona na liście wierzytelności. Pismem z dnia 27 lutego 2006 r. powód wezwał pozwaną do uiszczania bieżących rat leasingowych i przesłał faktury za luty 2006 r. Postanowieniem z dnia 13 marca 2006 r. Sąd Rejonowy w K. zmienił upadłość leasingobiorcy na upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego i ustanowił syndykiem pozwaną, lecz zostało ono uchylone postanowieniem z dnia 12 maja 2006 r. Pozwana pismem z dnia 10 maja 2006 r., doręczonym w dniu 12 maja 2006 r., wypowiedziała obie umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym. Postanowieniem z dnia 11 lipca 2006 r. sędzia komisarz wyłączył z masy upadłości oraz wydał powodowi przedmioty umów leasingu i w związku z jego treścią postanowieniem z dnia 18 września 2006 r. dokonał zmiany na liście wierzytelności poprzez wpisanie zamiast dotychczasowej wierzytelności powoda w kwocie 12.335.224,25 zł, wierzytelności w kwocie 965.590,84 zł. Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego na opcję likwidacyjną. Powód zgłosił w dniu 4 października 2007 r. wierzytelność w kwocie 12.335.224,25 zł, którą w dniu 30 stycznia 2007 r. sędzia komisarz odrzucił co do kwoty

11.147.288,25 zł, bo przedmioty leasingu zostały prawomocnie wyłączone z masy upadłości, natomiast co do kwoty 1.152.608,89 zł z tytułu rat leasingowych za okres od 6 lipca 2005 r. do 10 maja 2006 r. wskazał, że syndyk powinien przygotować listę wierzytelności w oparciu o materiał znajdujący się w księgach upadłego. Pismem z dnia 2 sierpnia 2007 r. powód przesłał syndykowi faktury *pro forma* dotyczące rat leasingowych a w dniu 20 września 2007 r. wezwał do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 3.424.577,35 zł za korzystanie z przedmiotu leasingu wskazując, że należy ono do I kategorii i powinno być zaspokojone zgodnie z art. 343 p.u.n., przy czym obowiązek zapłaty umownie nie był uzależniony od wystawienia faktur. Pozwana pismem z dnia 25 października 2007 r. przekazała sędziemu komisarzowi uzupełniającą listę wierzytelności, na której w poz. 722 została wskazana wierzytelność powoda w kwocie 345.759,74 zł ze wskazaniem kategorii III, natomiast syndyk nie uznała wierzytelności w kwocie 810.029,15 zł, bo nie figuruje ona w księgach upadłego i zarząd spółki jej nie potwierdza. Sędzia komisarz uznał za wystarczające wyjaśnienie pozwanej zawarte w piśmie z 8 listopada 2007 r., że po odrzuceniu przez sędziego komisarza wierzytelności w kwocie 11.147.288,25 zł pozostała nierozstrzygnięta kwota 1.152.608 zł, z której została przez nią uznana kwota 345.759,74 zł, zaś kwoty 810.029,15 zł syndyk nie uznała z powodu braku dokumentów w księgach przedsiębiorstwa i nie przedstawienia przez powoda na podstawie § 16 o.w.l. faktur VAT, z których wynikałby termin zapłaty.

Wskutek pozwu powoda z dnia 27 listopada 2007 r. o zapłatę 3.424.577,35 zł z tytułu rat leasingowych z obu umów Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2009 r. zasądził od syndyka na rzecz powoda kwotę 3.203.408,40 zł przyjmując, że wierzytelność tę należy zaliczyć do pierwszej kategorii zaspokojenia. Sędzia komisarz w dniu 30 marca 2009 r. zatwierdził częściowy plan podziału funduszków masy upadłości z dnia 20 lutego 2009 r. dotyczący kategorii III, który przewidywał 17 % zaspokojenia wierzytelności dla każdego wierzyciela i pod pozycją 722 zaspokojenie powoda w kwocie 58.238,56 zł tj. 17 % z kwoty 345.579,74 zł. Pismem z dnia 18 września 2009 r. nie uwzględnił, po wyjaśnieniach pozwanej co do nieprawomocności wyroku, wniosku powoda o wypłatę zasądzonej kwoty na podstawie art. 343 p.u.n. W dniu 30 czerwca 2010 r. wyrokiem Sądu

Apelacyjnego sygn. VI ACa .../09 została oddalona apelacja pozwanej, która w dniu 4 lipca poinformowała sędziego komisarza o zajęciu okoliczności uzasadniających sprostowanie listy wierzytelności. Syndyk zaliczyła z wyroku zasądzonego do kategorii I kwotę 685.159,48 zł, do kategorii III kwotę 2.631.441,03 zł i do kategorii IV kwotę 1.704.082,67 zł. Sąd Rejonowy oddalił zażalenia powoda na postanowienia sędziego komisarza w przedmiocie zmian na liście wierzytelności zgodnie z wnioskiem syndyka w zakresie zakwalifikowania wierzytelności do poszczególnych kategorii zaspokojenia. Powód uzyskał spłatę wierzytelności zaliczonej do I kategorii w całości w kwocie 685.159,48 zł w dniu 22 października 2010 r., natomiast zaspokojenie należności zaliczonych do kategorii III nastąpiło w kwocie 147.959,14 zł na podstawie planu podziału sporządzonego w dniu 8 listopada 2010 r., który przewidywał zaspokojenie w 5,75 %.

W okresie od 1 listopada 2009 r. do 31 października 2011 r. pozwana była ubezpieczona w A. S.A. , a suma gwarancyjna wynosiła 204.620 zł.

Sąd drugiej instancji odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. wskazał, że wyrok w sprawie VI ACa .../09 wiąże jedynie w zakresie objętym sentencją a nie w zakresie ustalenia, że treść umów leasingowych zobowiązywała upadłego do uiszczania opłat leasingowych bez względu na wystawienie faktur VAT oraz oceny zachowania pozwanej jako syndyka masy upadłości. Podzielił także stanowisko Sądu pierwszej instancji co do zasadności, w świetle art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego. O szkodzie w kwocie 81.629,71 zł w postaci utraconych korzyści z lokat bankowych od kwoty 685.159,48 zł zaliczonej do I kategorii zaspokojenia, powstałej wskutek nie umieszczeniem tej kwoty w częściowym planie podziału funduszków masy upadłości z dnia 13 listopada 2007 r., powód dowiedział się w dacie powzięcia wiadomości o treści planu, a więc z chwilą doręczenia mu pisma pozwanej z dnia 8 listopada 2007 r. a najdalej w dniu 28 listopada 2007 r. tj. w dacie wytoczenia powództwa do Sądu Okręgowego w W. w sprawie XX GC .../07, a dla tak określonej szkody indyferentny pozostawał moment rzeczywistego zaspokojenia tej wierzytelności, który miał znaczenie jedynie dla określenia jej wysokości.

Wiedzę natomiast o szkodzie rzeczywistej w kwocie 438.283,86 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą 660.672,86 zł, która powinna być wypłacona w razie umieszczenia wierzytelności kategorii III w planie podziału z dnia 30 marca 2009 r. a kwotą 222.389 zł rzeczywiście wypłaconą, powód miał od daty ogłoszenia tego planu tj. 11 marca 2009 r., a najpóźniej od dnia 2 kwietnia 2009 r. tj. daty rozprawy w sprawie XX GC .../07 Sądu Okręgowego w W., bo wiedział, że nawet w wypadku pozytywnego rozstrzygnięcia w tej sprawie, będzie mógł otrzymać tylko tyle, ile przypadnie wszystkim wierzycielom z nierozdzielonego jeszcze wcześniej majątku masy - dalsze czynności w postaci sprostowania i zatwierdzenia listy wierzytelności postanowieniami z dnia 9 czerwca 2010 r. i 18 czerwca 2010 r. pozwoliły jedynie na ostateczne określenie rozmiaru szkody. Terminy przedawnienia obu roszczeń upłynęły więc z dniem 28 listopada 2010 r. i 2 kwietnia 2012 r.

Sąd drugiej instancji zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie braku bezprawności działania pozwanej (art. 160 ust. 3 p.u.n.). Działania syndyka masy upadłości, zgodnie z art. 152 i 154 p.u.n., podlegają nadzorowi i akceptacji sędziego komisarza, a niektóre czynności zastrzeżone są do jego wyłącznej kompetencji. Analiza czynności pozwanej wskazuje, że po pierwsze była związana inicjatywą powoda w zakresie zgłoszenia wierzytelności i sposobu jej określenia (zgłoszenie z dnia 4 października 2006 r. kwoty 12.229.897,14 zł), prawną oceną wyrażoną w prawomocnym postanowieniu sędziego komisarza z dnia 30 stycznia 2007 r. oraz kryteriami weryfikacji wierzytelności określonymi w art. 239 p.u.n. Powód nie sprecyzował jednoznacznie, co się składało na dochodzoną wierzytelność, sędzia komisarz przekazał syndykowi zgłoszenie wierzytelności powoda jedynie co do kwoty 1.152.608,89 zł, żadna z wierzytelności *a priori* nie podlegała zakwalifikowaniu do kategorii pierwszej, a brak dokumentów księgowych potwierdzających istnienie wierzytelności oraz stanowisko zarządu upadłego uprawniały pozwaną do odmowy uznania części wierzytelności. Istotne znaczenie przypisał nadto obowiązkowi dbania przez syndyka masy upadłości o interesy ogółu wierzycieli a nie jedynie jednego z nich. Ponad kwotę 1.152.608,89 zł powód nie zgłosił wierzytelności i nie podlegała ona wciągnięciu na listę z urzędu. Jako niezasadny został oceniony zarzut naruszenia art. 262 ust. 2 p.u.n.,

bo przesłanie przez powoda faktur VAT w styczniu 2009 r. nie było zdarzeniem uzasadniającym odpowiednie stosowanie procedury określonej w ustępie 1 tego artykułu - takim zdarzeniem był dopiero prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w W. XX GC .../07. Sąd Apelacyjny uznał, że zawinionego zaniedbania obowiązków nie można pozwanej zarzucić także w odniesieniu do kwoty 685.159,48 zł zaliczonej do I kategorii zaspokojenia, bo wprowadzie jako wierzytelność do masy upadłości mogła być zaspokojona w trybie art. 343 ust. 1 p.u.n. ale powód nie wykazał jej istnienia, bo nie przedstawił faktur VAT, a upadły kwestionował obowiązek świadczenia. Ponadto powód nie powołał żadnego dowodu, że w wypadku objęcia tej kwoty planem podziału z dnia 13 listopada 2007 r., sumy uzyskane z likwidacji masy pozwalały na zaspokojenie wszystkich należności z tej kategorii i jej pełne zaspokojenie było możliwe. Warunkiem zaspokojenia jest zgoda sędziego komisarza a ten nie wyraził zgody do czasu prawomocnego zakończenia postępowania cywilnego.

W skardze kasacyjnej powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie art. 160 ust. 3 p.u.n. i 442<sup>1</sup> § 1 k.c., zaś uchybienia proceduralne mające istotny wpływ na wynik sprawy wywiódł z naruszenia art. 243 ust. 1, 262 ust. 2, 236 ust. 1 i 179 p.u.n.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis artykułu 160 ust. 3 p.u.n. uzależnia odpowiedzialność syndyka masy upadłości od faktu wyrządzenia szkody będącej następstwem nienależytego wykonywania przez niego obowiązków o charakterze ustawowym. Jest to odpowiedzialność odszkodowawcza regulowana przepisami o czynach niedozwolonych (art. 415 k.c.), oparta na zasadzie winy, którą uzasadnia każdy, nawet najmniejszy jej stopień (por. zachowujące aktualność stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone na tle art. 102 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe - jedn. tekst Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm. oraz w wyrokach z dnia 18 października 2012 r., OSNC z 2013 r., nr 5, poz. 65, Biul. SN z 2013 r., nr 2, poz. 13, M. Prawn. z 2013 r., nr 14, poz. 818, z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 707/12, OSNC z 2014 r., nr 4, poz. 48, Biul. SN

z 2013 r., nr 10, poz. 13, z dnia 18 lipca 1997 r., II CKN 33/97, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CSK 48/06, z dnia 15 września 2009 r., II CSK 704/08, z dnia 12 maja 2011 r., III CSK 222/10 - nie publ.). Przesłankami tej odpowiedzialności są więc: szkoda, zawinione nienależyte wykonanie przez syndyka masy upadłości obowiązków wynikających z przepisów prawa upadłościowego lub wymaganych celem tego postępowania oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a nienależytym wykonaniem obowiązków. Nienależyte wykonanie obowiązków stanowi zdarzenie wyrządzające szkodę i wobec tego, że należy do sfery faktów, jego ocena musi być dokonywana *in casu* i w odniesieniu do skonkretyzowanych obowiązków ustawowych określonych w ustawie z dnia 28 marca 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze - w sprawie niniejszej w wersji obowiązującej w dniu ogłoszenia upadłości (Dz. U. z 2006 r., Nr 47, poz. 347). Syndyk masy upadłości jest organem postępowania na etapie właściwego postępowania upadłościowego. Przepis art. 157 ust. 1 p.u.n. nakłada na niego obowiązek posiadania licencji a zgodnie z ustawą z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (Dz. U. Nr. 123 poz. 850), jak i poprzedzającą tę ustawę rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1998 r. w sprawie szczególnych kwalifikacji oraz warunków wymaganych od kandydatów na syndyków (Dz. U. Nr 55, poz. 359) musi posiadać wiedzę zarówno z zakresu ekonomii, finansów, zarządzania jak i prawa, ze szczególnym uwzględnieniem przepisów dotyczących postępowania upadłościowego. Wymóg działania przez syndyka z należytą starannością przewiduje także wprost od dnia 2 maja 2009 r. przepis art. 179 p.u.n., przy czym przez należytą staranność należy rozumieć staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 i 2 k.c.). Brak takiego unormowania w okresie wcześniejszym nie eliminuje tego wymagania, bo wynika ono ze sposobu określenia obowiązków syndyka oraz przepisów ogólnych ustawy (art. 2 ust. 1 p.u.n.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w przytoczonych wyżej wyrokach z dnia 18 października 2012 r. i z dnia 21 sierpnia 2013 r. oraz w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CSK 48/06, Mon. Pr. z 2013 r., nr 15, poz. 820, mając na uwadze zawodowy charakter działalności i podwyższone wymagania odnośnie kwalifikacji uznać trzeba, że syndyk jest profesjonalistą, którego obciąża podwyższony stopień staranności w wykonywaniu obowiązków, czyli jest to

staranność wyższa od przeciętnej. Aczkolwiek syndyk masy upadłości podlega nadzorowi sędziego komisarza, to wykonywanie tej funkcji charakteryzuje się znacznym stopniem samodzielności i niezależności w wykonywaniu kompetencji określonych ustawowo. Aprobująca stanowisko syndyka decyzja sędziego komisarza co do zasady nie wyklucza wprawdzie jego odpowiedzialności, ale może być jedną z przesłanek jej wyłączenia w konkretnych okolicznościach faktycznych. W takich wypadkach zachodzi domniemanie zgodności z prawem i nienaruszania interesu publicznego oraz interesu wierzycieli, ale jest to domniemanie wzruszalne poprzez wykazanie winy syndyka przy wykonywaniu, oznaczonych przez powoda jako powodujące szkodę, czynności wchodzących w zakres jego kompetencji.

Podstawą faktyczną powództwa nie były objęte wierzytelności zgłoszone w dniu 24 października 2005 r. ani wierzytelność w kwocie 11.147.288,25 zł ze zgłoszenia w dniu 4 października 2006 r. odrzucona przez sędziego komisarza, stąd motywy Sądu drugiej instancji w zakresie do nich się odnoszącym pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powód dochodzi szkody spowodowanej nieumieszczeniem w planach podziału funduszy z masy upadłości z dnia 13 listopada 2013 r. i z dnia 30 marca 2009 r. wierzytelności z tytułu opłat leasingowych powstałych po dacie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu a następnie upadłości likwidacyjnej do daty wypowiedzenia umów leasingu przez syndyka masy upadłości zgłoszonych w dniu 4 października 2006 r. i 20 września 2007 r. i ostatecznie zakwalifikowanych do I i III kategorii zaspokojenia. Nie są to więc wierzytelności upadłościowe, a wierzytelności do masy wynikające ze stosunku obligacyjnego łączącego powoda z upadłym przed ogłoszeniem upadłości i po ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu z upadłym jako zarządcą, zaś po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej z syndykiem. Decydujący jest moment ogłoszenia upadłości (6 lipca 2005 r.), bo zmiana sposobu prowadzenia postępowania nie stanowi zmiany postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Zachodzi więc wyjątek od zasady zgłoszenia wierzytelności sędziemu komisarzowi jako warunku uczestniczenia w postępowaniu upadłościowym (art. 236 ust. 1 p.u.n.); wierzytelności do masy upadłości powinny być bowiem na bieżąco zaspokajane przez syndyka/zarządcę w toku postępowania upadłościowego w miarę wpływu do masy środków



pieniężnych, a jeżeli nie zostaną w ten sposób zaspokojone, to ich zaspokojenie następuje w drodze podziału funduszu masy ( art. 272 ust. 1 i art. 343 ust. 1 w zw. z art. 342 ust. 1 pkt 1 p.u.n.). Błędne są więc rozważania i wnioski Sądu drugiej instancji w zakresie oceny zachowania powódki dokonane w oparciu o art. 236 ust. 1 i 241 ust. 1 p.u.n. Wierzytelności te nie podlegają ustaleniu w trybie postępowania upadłościowego, nie wymagają uznania na liście wierzytelności, nawet gdyby miały być zaspokajane w ramach podziału funduszu masy - powinny być natomiast umieszczone w tym planie, o ile nie są zaspokajane na bieżąco. Z tego też względu nie może być skutecznym argument, że powódka nie zaskarżyła obwieszczeń o listach wierzytelności, których sporządzenie pozostawało bez znaczenia dla umieszczenia wierzytelności powoda w planach podziału lub postanowienia sędziego komisarza o odrzuceniu wierzytelności w kwocie 11.147.288,25 zł skoro dotyczyła ona przedmiotu leasingu bezspornie powódce już zwróconego i skoro wierzytelność ta nie jest objęta podstawą faktyczną powództwa. Powódka zgłosiła zresztą, wbrew ocenie Sądu drugiej instancji, swe wierzytelności dwukrotnie. Po raz pierwszy w dniu 4 października 2006 r., z którego to zgłoszenia po odrzuceniu przez sędziego komisarza postanowieniem z dnia 30 stycznia 2007 r. wierzytelności w kwocie 11.147.288,25 zł stanowiącej równowartość przedmiotu leasingu pozostała kwota 1.152.608,89 zł z tytułu rat objętych wystawionymi w 2006 r. fakturami oraz odsetek ustawowych, z której pozwana uznała kwotę 345.759,74 zł (raty za luty 2006 r.), natomiast odmówiła uznania co do odsetek. Drugi raz zgłoszenie nastąpiło poprzez wezwanie z dnia 20 września 2007 r. do zapłaty kwoty 3.424.577,35 zł z tytułu opłat leasingowych za okres od dnia 6 lipca 2005 r. do dnia 12 maja 2006 r. z powołaniem się na postanowienia umowne i faktury *pro forma*. Jak wskazano wyżej, zgłoszenie tych wierzytelności nie wymagało zachowania trybu określonego w art. 236 p.u.n., a zwłaszcza nie wymagało umieszczenia na liście wierzytelności. Umieszczenie wierzytelności w planie podziału funduszy masy upadłości, aczkolwiek podlega nadzorowi sędziego komisarza, jest autonomiczną decyzją syndyka. Wskazania wymaga, że postanowienie sędziego komisarza z dnia 30 stycznia 2007 r. było ostatnim jego działaniem przed datą wskazanych planów podziału, na które może się powołać pozwana w aspekcie związania jego treścią.

Nie może stanowić bowiem skutecznej podstawy do ekskulpacji ani uznania, że nastąpiła odmowa sędziego komisarza co do umieszczenia w planie podziału wierzytelności powoda, pismo skierowane przez sekretariat sędziego komisarza w dniu 26 listopada 2007 r. (już po ogłoszeniu planu podziału z dnia 13 listopada 2007 r.) do pełnomocnika powódki z informacją, że sędzia komisarz uznaje wyjaśnienia syndyka zawarte w piśmie z dnia 8 listopada 2007 r. za wystarczające. Nie może także być skuteczne powołanie się na zalecenie sędziego komisarza co do przygotowania listy wierzytelności co do rat leasingowych za okres po dniu 6 lipca 2005 r. w oparciu o materiał rachunkowy znajdujący się w księgach upadłego. Syndyk masy upadłości samodzielnie dokonuje kwalifikacji wierzytelności do masy upadłości i ich zasadności, a więc na podstawie wszelkich dostępnych dokumentów, którymi dysponuje. Zawężenie oceny tylko do jednego źródła wymienionego w uzasadnieniu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Bezsporne było, że do dnia 12 maja 2006 r. wiązały umowy leasingu i korzystający miał obowiązek płacenia opłat leasingowych jak również to, że nie były one płacone ani przez upadłego ani przez syndyka. Jedyną kwestią sporną było, czy termin płatności tych opłat wiązał się z wystawieniem faktur VAT, czy zgodnie z § 6 pkt 1 b obu umów związany był z ustalonym przez strony harmonogramem spłat. Zważywszy na wyżej wskazane wymagania odnośnie kwalifikacji syndyka oraz na sprawowanie przez syndyka zarządu majątkiem upadłego nie może być wątpliwości, że wiedza odnośnie konstrukcji prawnej umowy leasingu należy do zakresu wiedzy podstawowej i koniecznej. Wyraźne brzmienie tego postanowienia umownego nie pozostawiało wątpliwości co do wysokości rat miesięcznych i terminów ich zapłaty zgodnie z harmonogramem, zwłaszcza że § 10 ust. 2 umów wykluczało zastosowanie o.w.I. w zakresie objętym postanowieniami umownymi. W tym aspekcie, powoływanie się przez pozwaną na stanowisko upadłego co do nieistnienia wierzytelności nie znajduje uzasadnienia. Błędny pogląd syndyka znalazł odzwierciedlenie w informacjach przekazywanych sędziemu komisarzowi, kwalifikowaniu wierzytelności jako podlegających wciągnięciu na listę wierzytelności, odmowie umieszczenia wierzytelności w planach podziału i oczekiwaniu na rozstrzygnięcie sporu w drodze procesu sądowego. Co do zasady ma rację Sąd Apelacyjny, że nie jest czynem niedozwolonym ani niewykonanie umowy ani

poszukiwanie ochrony na drodze procesu cywilnego. Mieć jednak trzeba na uwadze podwyższone kryteria staranności działania w stosunku do syndyka oraz obowiązki w zakresie podejmowania działań w celu ochrony interesów zarówno masy upadłości, jak i wszystkich wierzycieli, a to zakłada precyzyjną analizę zarówno wiążących umów, zgłoszonych w wyniku ich wykonania wierzytelności jak i unikanie zbędnych procesów z udziałem masy upadłości. Nie można także podzielić argumentu, że takie stanowisko syndyka wynikało z obowiązku dbania o interesy ogółu wierzycieli a nie tylko jednego z nich. Powód niewątpliwie zaliczał się do ogółu wierzycieli i jego interesy powinny być chronione na równi z interesami innych wierzycieli. Strony obowiązywały postanowienia umowne a w wypadku zapłaty należnych rat leasingowych i nie wystawienia faktur VAT przez wierzyciela pozwana mogła podjąć stosowne kroki prawne. Powyższe odnieść należy do całej wierzytelności powoda, bo kwestia przyjęcia różnych kategorii zaspokojenia (I i III) nie ma znaczenia dla zasady ich umieszczenia w planie podziału funduszy masy upadłości. Z tego też względu oraz z uwagi na to, że wierzytelności powoda nie podlegały umieszczeniu na liście wierzytelności pozbawiona jest znaczenia kwestia zmiany na liście wierzytelności w trybie art. 262 ust. 2 p.u.n. Kwestia natomiast wystąpienia szkody w aspekcie możliwości pełnego zaspokojenia wierzytelności zaliczonej do kategorii I wymaga analizy w kontekście stanowiska strony pozwanej i zakresu inicjatywy dowodowej, którą w związku z tym powinien podjąć powód. Przyjęcie odmiennego poglądu przez Sąd drugiej instancji nie pozwala na odparcie zarzutu naruszenia art. 160 ust. 3, 243 ust. 1, 236 ust. 1 i 179 p.u.n.

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 1 k.p.c., którym powód zarzuca wadliwe określenie początku biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przeciwko syndykowi na daty wydania prawomocnych postanowień o ustaleniu planu podziału z dnia 13 listopada 2007 r. i z dnia 30 marca 2009 r.

Do oceny zarzutu przedawnienia konieczne jest uzyskanie wiedzy o dwóch faktach - o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jedną z przesłanek roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 160 ust. 3 p.u.n. jest szkoda, a jej brak wyłącza w ogóle odpowiedzialność syndyka. W konsekwencji poszkodowany nabywa roszczenie przeciwko syndykowi z chwilą powstania szkody. Szkoda, zgodnie z dominującą teorią różnicową, wyraża się

różnicą pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę. W toku postępowania upadłościowego syndyk oraz sędzia komisarz dokonują czynności o różnorodnym charakterze i moment powstania szkody podlega ocenie poprzez analizę charakteru dokonanej czynności lub czynności, której dokonania zaniechano. Szkada może powstać bowiem równocześnie z dokonaną czynnością lub w jakiś czas po tej czynności a chwila dowiedzenia się o szkodzie może być utożsamiana z powstaniem szkody albo późniejsza. Z całą pewnością chwila dowiedzenia się o szkodzie nie może poprzedzać jej powstania albo nie może być utożsamiana ze świadomością bezprawności działania syndyka. Oceniając chwilę powstania szkody należy także uwzględnić specyfikę postępowania upadłościowego. Powód wskazuje jako zdarzenie wyrządzające szkodę zaniechanie syndyka polegające na nieumieszczeniu jego wierzytelności do masy upadłości w planach podziału funduszy masy upadłości z dnia 13 listopada 2007 r. i z dnia 30 marca 2009 r. Sąd drugiej instancji utożsamiał wiedzę o szkodzie z wiedzą o bezprawności działania syndyka, nie podejmując próby analizy, czy istotnie w tym momencie powstała szkoda wskazana przez powoda tj. utracone korzyści z lokaty kwoty, która byłaby wypłacona w I kategorii zaspokojenia i szkoda rzeczywista polegająca na wypłaceniu mniejszej kwoty wierzytelności podlegającej zaspokojeniu w kategorii III. Rozważenia wymaga bowiem, czy szkoda już nastąpiła w powyższych datach skoro postępowanie upadłościowe toczyło się dalej i obiektywnie nie można było stwierdzić czy i jaka kwota zostanie powodowi wypłacona - czy w ogóle i w jakiej kategorii zaspokojenia zostanie umieszczona w planie podziału. Jest to sytuacja szczególna, bo o umieszczeniu wierzytelności w planie podziału i zakwalifikowaniu wierzytelności do określonej kategorii zaspokojenia przesądza po pierwsze decyzja syndyka jako organu postępowania upadłościowego i po drugie zatwierdzenie tego planu przez sędziego komisarza (art. 347, 349 i 351 p.u.n.). Dopóki organy właściwe dla prowadzenia postępowania upadłościowego nie podjęły w jego toku ostatecznej decyzji w przedmiocie zaspokojenia wierzytelności, nie następuje zmiana w majątku wierzyciela rozumiana jako uszczerbek majątkowy. Do tego czasu wierzyciel nie może wiedzieć, nawet jeśli ma świadomość bezprawności nieumieszczenia wierzytelności

we wcześniejszych planach podziału, czy wystąpiła szkoda. Możliwa jest bowiem zarówno odmowa zaspokojenia wierzytelności, jej zaspokojenie w mniejszej części, jak i zaspokojenie w sposób tożsamy z pierwotnymi planami podziału. Właściwy dla określenia powstania szkody spowodowanej zaniechaniem umieszczenia wierzytelności do masy upadłości w planie podziału funduszy masy upadłości jest zatem moment ostatecznego orzeczenia organu upadłościowego w przedmiocie zaspokojenia tej wierzytelności. Przyjąć zatem należało, że bieg przedawnienia roszczenia na podstawie art. 160 ust. 3 p.u.n. o odszkodowanie za szkodę poniesioną wskutek bezprawnego zaniechania umieszczenia wierzytelności do masy upadłości w planie podziału funduszy masy upadłości rozpoczyna się od daty zatwierdzenia przez sędziego komisarza tego planu podziału, w którym wierzytelność została umieszczona (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). W konsekwencji dopiero w dacie umieszczenia wierzytelności w planie podziału powód mógł stwierdzić, czy w porównaniu z kwotami, które uzyskałby w wypadku umieszczenia tych należności w planach z dnia 13 listopada 2007 r i 30 marca 2009 r. poniósł szkodę i czy jest to szkoda w postaci utraconych korzyści, czy szkoda rzeczywista. Podnoszone przez Sąd drugiej instancji okoliczności związane z kwestionowaniem przez syndyka wierzytelności w toku postępowania upadłościowego oraz postępowania cywilnego, jak również samo wniesienie pozwu przez powoda jako związane z wiedzą o bezprawności działania pozostają irrelewantne dla rozstrzygnięcia w tym zakresie. Natomiast wywodzenie wiedzy powoda o szkodzie ze stwierdzenia, że pominięcie wierzytelności w planie podziału automatycznie powodowało wiedzę, że nie zostanie ona zaspokojona wcale albo w mniejszym stopniu zakłada w sposób nieuprawniony wiedzę powoda o stanie funduszy masy w przyszłości i antycypowanie przyszłych decyzji organów upadłościowych.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>13</sup> k.p.c.